

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 30/2026 | 30 stycznia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Zmiany w komunikacji miejskiej Olsztyna w lutym 2026. Sprawdź, czy Twój autobus w ogóle przyjedzie

Autobusy pojadą inaczej.

Zmiany w komunikacji miejskiej Olsztyna w lutym 2026. Sprawdź, czy Twój autobus w ogóle przyjedzie



fot. UM Olsztyn

Luty przyniesie wyraźne zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej w Olsztynie. W związku z przerwą międzysemestralną na uczelni część linii zostanie zawieszona, inne pojadą według zmienionych rozkładów, a na Zatorzu oficjalnie zaczną działać nowy przystanek autobusowy.

Przerwa międzysemestralna na UWM wpływa na rozkłady komunikacji miejskiej

Od 2 do 20 lutego pasażerowie komunikacji miejskiej muszą liczyć się z czasowymi zmianami. Jak informuje miasto, korekty są bezpośrednio związane z przerwą międzysemestralną na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, a co za tym idzie – mniejszym przemieszczaniem się studentów.

W tym okresie całkowicie zawieszone zostaną linie autobusowe 303 i 305. Jednocześnie linie 3, 103 oraz 130 będą kursować według zmienionych rozkładów jazdy, lepiej dopasowanych do zimowego natężenia ruchu w mieście.

Nowy przystanek na Zatorzu w Olsztynie staje się faktem

Najbardziej zauważalną zmianą dla mieszkańców Zatorza będzie uruchomienie nowego przystanku „Wiadukt Powstańców Węgierskich 1956” przy ul. Limanowskiego. To bezpośrednie nawiązanie do wcześniejszych zapowiedzi, o których informowaliśmy mieszkańców.

Przystanek zlokalizowany jest przed skrzyżowaniem z ul. Żeromskiego i obsługuje kierunek w stronę pl. Bema. Jego uruchomienie ma znacząco poprawić dostępność komunikacji miejskiej w tej części Olsztyna, gdzie odległości między dotychczasowymi przystankami były uciążliwe dla mieszkańców.

Jakie linie zatrzymają się przy Limanowskiego?

Z nowego przystanku skorzystają pasażerowie wielu popularnych linii autobusowych. Od 1 lutego na „Wiadukcie Powstańców Węgierskich 1956” zatrzymywać się będą autobusy linii: 101, 107, 108, 109, 112, 115, 119, 124, 126, 131, 132 oraz nocnej N02. To ma stanowić istotne ułatwienie zarówno dla osób dojeżdżających do centrum, jak i mieszkańców okolicznych osiedli.

Korekty godzin kursów komunikacji miejskiej w Olsztynie

Oprócz zmian związanych z przerwą na uczelni i nowym przystankiem, wprowadzone zostaną również korekty pojedynczych kursów. We wszystkie dni robocze na linii nr 2 kurs z krańca „Kanta” o godzinie 20:38 zostanie zastąpiony kursem o 20:58.

Dodatkowo, w dni robocze poza feriami i wakacjami, poranny kurs linii 107 z krańca „Jakubowo” zostanie przesunięty z godziny 6:26 na 6:25.

800+ dla Ukraińców wstrzymane. Bez spełnienia warunków pieniędzy nie będzie



Luty przyniesie istotne zmiany dla tysięcy rodzin korzystających ze świadczenia 800+. Dla obywateli Ukrainy posiadających status UKR oznacza to konieczność ponownego złożenia wniosku oraz spełnienia dodatkowych warunków. Nowe przepisy wprowadzają regularną weryfikację, a brak spełnienia jednego z kryteriów może skutkować wstrzymaniem wypłat.

31 stycznia 2026 roku wypłata świadczenia 800+ dla obywateli Ukrainy ze statusem UKR zostanie wstrzymana. Aby zachować prawo do świadczenia, od 1 lutego 2026 roku konieczne będzie złożenie nowego wniosku na okres świadczeniowy 2025/2026. Zmiany obejmują około 150 tys. osób przebywających w Polsce w związku z działaniami wojennymi w Ukrainie.

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

Nowy wniosek od 1 lutego 2026. Bez formalności świadczenie nie zostanie wypłacone

Złożenie nowego wniosku będzie warunkiem niezbędnym do dalszego otrzymywania świadczenia

800+. Formularz zostanie rozszerzony o dodatkowe dane, a część informacji stanie się obowiązkowa.

We wniosku trzeba będzie podać numer PESEL wnioskodawcy oraz dziecka, wskazać dane dotyczące przekroczenia granicy, potwierdzić legalność pobytu w Polsce oraz spełnienie warunku aktywności zawodowej. Konieczne będzie również złożenie oświadczenia, że dziecko uczęszcza do szkoły lub przedszkola na terenie Polski. Dodatkowo w formularzu pojawią się pytania dotyczące niepełnosprawności dziecka.

Brak wymaganych informacji lub niespełnienie warunków może skutkować odmową przyznania świadczenia.

Aktywność zawodowa jako kluczowy warunek wypłaty świadczenia 800+

Prawo do świadczenia będzie uzależnione od aktywności zawodowej osoby składającej wniosek w miesiącu poprzedzającym jego złożenie. Weryfikacja będzie prowadzona na podstawie danych z systemów ubezpieczeniowych. W większości przypadków nie będzie konieczności dostarczania dodatkowych dokumentów.

Za aktywność zawodową uznawana będzie praca na umowę o pracę lub umowę zlecenia, prowadzenie działalności gospodarczej, pobieranie stypendium sportowego lub doktoranckiego, a także pobieranie zasiłku dla bezrobotnych lub udział w szkoleniach połączonych ze stypendium.

W określonych przypadkach wymagane będzie, aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe wynosiła co najmniej 50 procent minimalnego wynagrodzenia. Dla innej grupy próg ten ustalono na poziomie 30 procent minimalnego

wynagrodzenia. Z obowiązku spełnienia tego warunku zwolnieni będą między innymi rodzice dzieci z niepełnosprawnościami oraz osoby składające wniosek na dziecko będące obywatelem Polski.

Nauka w Polsce i faktyczne zamieszkanie. Nowe kontrole Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Świadczenie 800+ będzie przysługiwać wyłącznie w sytuacji, gdy dziecko realizuje obowiązek przedszkolny lub szkolny w polskiej placówce edukacyjnej. Zarówno dziecko, jak i wnioskodawca muszą faktycznie mieszkać na terytorium Polski.

W przypadkach takich jak odroczenie obowiązku szkolnego konieczne będzie przedstawienie odpowiedniego zaświadczenia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zapowiada regularne, comiesięczne sprawdzanie spełniania warunków dotyczących pobytu, aktywności zawodowej oraz realizacji obowiązku nauki. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości wypłata świadczenia może zostać wstrzymana.

Zmiany nie tylko dla obywateli Ukrainy. Kolejna grupa obejmowana nowymi zasadami

Nowe regulacje nie ograniczą się wyłącznie do obywateli Ukrainy. Od 1 czerwca 2026 roku podobne zasady dotyczące aktywności zawodowej obejmą również cudzoziemców spoza Unii Europejskiej i EFTA, którzy legalnie przebywają w Polsce i mają dostęp do rynku pracy. Zmiany nie będą dotyczyć obywateli Polski ani obywateli Unii Europejskiej, EFTA oraz Wielkiej Brytanii objętych umową wystąpienia.

źródło: ZUS

Tajemniczy pożar samochodu firmy pogrzebowej w Olsztynie



foto. PSP. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Nocna cisza na osiedlu Podleśna została przerwana przez ogień i sygnały służb ratunkowych. Zgłoszenie, które wpłynęło po godzinie drugiej w nocy, uruchomiło działania straży pożarnej i policji.

Pożar w środku nocy na osiedlu Podleśna. Na miejsce wysłano dwa zastępy straży pożarnej

Do zdarzenia doszło dziś, 30 stycznia, o godzinie 2.17 nad ranem na osiedlu Podleśna w Olsztynie.

Zgłoszenie dotyczyło pożaru samochodu, który – jak ustalono na miejscu – należał do jednej z olsztyńskich firm pogrzebowych.

Na miejsce zdarzenia natychmiast skierowano dwa zastępy straży pożarnej. Po przybyciu służb potwierdzono, że ogniem objęta jest komora silnika oraz część kabiny pojazdu.

– O godzinie 2.17 otrzymaliśmy zgłoszenie o pożarze samochodu osobowego na osiedlu Podleśna. Na miejsce zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej. Pożar obejmował komorę silnika oraz część kabiny pojazdu – przekazał st. kpt. Jakub Wicierzycki, oficer prasowy straży pożarnej w Olsztynie.

Strażacy zabezpieczyli teren i przystąpili do działań gaśniczych. Dzięki szybkiej reakcji ogień nie rozprzestrzenił się. Cała akcja trwała około 40 minut. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Policja bada przyczynę pożaru. Sprawdzany jest udział osób trzecich

Po zakończeniu działań straży pożarnej sprawą zajęła się policja. Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie, co było przyczyną pożaru.

– Policja prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie. Ustalamy, czy do zdarzenia doszło z udziałem osób trzecich – poinformowała komisarz Anna Balińska, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Na obecnym etapie nie wykluczono żadnego ze scenariuszy. Postępowanie trwa, a jego wyniki mają

Studenci UWM mieli genialny pomysł? To stanie się nowym sercem Kortowa



Kortowo od lat uchodzi za jedno z najbardziej zielonych i przyjaznych miasteczek akademickich w Polsce. Teraz do tej przestrzeni dojdzie kolejny element, który ma połączyć naturę, edukację i integrację. Wyniki głosowania nie pozostawiły wątpliwości – społeczność akademicka jasno wskazała, czego najbardziej potrzebuje kampus.

28 stycznia poznano wyniki Otwartego Budżetu Akademickiego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Najwięcej głosów zdobył projekt Amfiteatr Zieleni, który w najbliższych latach ma zmienić krajobraz Kortowa i stworzyć nową przestrzeń do odpoczynku, spotkań oraz nauki na świeżym powietrzu, dostępną nie tylko dla studentów i pracowników uczelni, ale także dla mieszkańców Olsztyna.

Otwarty Budżet Akademicki jako realny wpływ na zmiany w Kortowie

Otwarty Budżet Akademicki od kilku lat pozwala studentom i pracownikom Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego współdecydować o rozwoju kampusu. Inicjatywa wpisuje się w partycypacyjny model zarządzania uczelnią oraz strategię rozwoju UWM na lata 2021-2030.

W tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 21 projektów o łącznej wartości blisko 5 milionów złotych. Po weryfikacji formalnej i merytorycznej do etapu głosowania zakwalifikowano osiem propozycji, obejmujących m.in. modernizację infrastruktury, tworzenie nowych stref zieleni oraz przestrzeni dedykowanych studentom.

Amfiteatr Zieleni zdobył największe poparcie społeczności akademickiej

Projekt Amfiteatr Zieleni uzyskał najwyższe poparcie w głosowaniu, zdobywając 235 głosów. Jego autorkami są studentki architektury krajobrazu, które zaproponowały rozwiązanie odpowiadające na realne potrzeby użytkowników kampusu.

Zwycięska koncepcja zakłada stworzenie miejsca łączącego funkcję rekreacyjną z edukacyjną. Centralnym elementem ma być tzw. zielona klasa, umożliwiająca prowadzenie zajęć dydaktycznych w plenerze. Całość dopełni starannie zaprojektowana roślinność zapewniająca cień oraz naturalne, surowe materiały wpisujące się w charakter kampusu.

Naturalna skarpa i zielen kampusu. Projekt dopasowany do charakteru Kortowa

Amfiteatr Zieleni ma wykorzystywać naturalne ukształtowanie terenu Kortowa. Wstępna koncepcja zakładała usytuowanie obiektu na skarpie, co pozwala wpisać go harmonijnie w istniejący krajobraz i uniknąć nadmiernej ingerencji w środowisko.

Choć pierwotnie wskazana lokalizacja nie będzie mogła zostać wykorzystana ze względu na inne plany inwestycyjne, trwają prace nad wyborem nowego miejsca. Założeniem jest znalezienie przestrzeni, która podkreśli rangę zwycięskiego projektu i pozwoli w pełni wykorzystać jego potencjał.

Zrównoważony rozwój i praktyczna nauka poza salą wykładową

Projekt Amfiteatr Zieleni wpisuje się w działania Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego na rzecz zrównoważonego rozwoju. Zakłada wykorzystanie naturalnych materiałów, poszanowanie zieleni oraz tworzenie przestrzeni sprzyjającej integracji i edukacji w otwartym otoczeniu.

Dla autorek projektu istotnym aspektem była również możliwość praktycznego wykorzystania wiedzy zdobytej w trakcie studiów. Amfiteatr ma być przykładem nowoczesnego podejścia do projektowania przestrzeni akademickich, zgodnego z aktualnymi trendami w architekturze krajobrazu.

Wyniki głosowania pokazały wyraźne potrzeby kampusu

Rozkład głosów w tegorocznej edycji Otwartego Budżetu Akademickiego jasno wskazał, że społeczność akademicka szczególnie wysoko ceni inicjatywy związane z zielenią i wspólną przestrzenią. Kolejne miejsca zajęły projekty Connection Corner, Sklep społeczny UWM oraz Pszczelarium, co potwierdza rosnące zainteresowanie rozwiązaniami integrującymi, prospołecznymi i ekologicznymi.

Zwycięstwo Amfiteatru Zieleni otwiera nowy rozdział w rozwoju Kortowa i zapowiada zmiany, które mogą stać się jednym z symboli kampusu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Zobacz, co wydarzyło się w sobotę na parkingu przed Żabką



Na pierwszy rzut oka była to zwykła sobota i zwykłe wyjście w okolice sklepu. Nic nie zapowiadało policyjnej interwencji. Wystarczyła jednak czujność i dobra znajomość lokalnego środowiska, by sytuacja potoczyła się zupełnie inaczej i zakończyła się zatrzymaniem mężczyzny, który nigdy nie powinien wsiąść za kierownicę.

* wideo

Do zdarzenia doszło w sobotę, 24 stycznia 2026 roku, po godzinie 12.00 w Miłomłynie. Dzielnicowy z Posterunku Policji w Miłomłynie, przebywając prywatnie w rejonie jednego ze sklepów, zauważył mężczyznę znanego mu z wcześniejszych interwencji.

Dzielnicowy rozpoznał kierowcę, który nie miał prawa prowadzić samochodu

Policjant, przebywając w rejonie sklepu, zauważył 61-letniego mężczyznę, który podjechał pod placówkę samochodem marki Skoda. Rozpoznał go jako osobę objętą sądowymi zakazami prowadzenia pojazdów. Widząc, że mężczyzna wysiada z auta i wchodzi do sklepu, dzielnicowy natychmiast zareagował. O całej sytuacji powiadomił dyżurnego ostródzkiej jednostki Policji i poprosił o skierowanie patrolu na miejsce.

Szybka reakcja poza służbą. Policjant uniemożliwił dalszą jazdę

Dzielnicowy nie ograniczył się jedynie do zgłoszenia. Po wyjściu ze sklepu 61-latek wsiadł do samochodu i chciał ruszyć. Asp. szt. Krzysztof Wójcicki uniemożliwił mężczyźnie kontynuowanie jazdy, zabierając kluczyki od pojazdu. Jego działanie miało na celu zabezpieczenie miejsca i wyeliminowanie ryzyka dla innych uczestników ruchu drogowego.

Na nagraniu ze zdarzenia widać, jak 31-latek próbuje uniknąć konsekwencji i oddalić się z miejsca. Dzielnicowy nie dopuszcza do tego i zatrzymuje mężczyznę do czasu przyjazdu patrolu.

Cztery zakazy i blisko 1,5 promila alkoholu. Ustalenia policji nie pozostawiły wątpliwości

Policyjne ustalenia wykazały, że zatrzymany posiadał aż cztery aktywne sądowe zakazy kierowania pojazdami, w tym dwa dożywotnie. Dodatkowo badanie alkomatem potwierdziło, że mężczyzna był kompletnie nietrzeźwy. W jego organizmie stwierdzono blisko 1,5 promila alkoholu. 61-latek trafił do policyjnej celi.

Tryb przyspieszony i zarzuty. Sprawa szybko trafi na wokandę

Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące złamania sądowego zakazu kierowania

pojazdami oraz kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Wobec zatrzymanego wdrożono procedurę tzw. trybu przyspieszonego. Dzięki zdecydowanej i natychmiastowej reakcji policjanta z drogi został wyeliminowany nietrzeźwy kierowca, który mógł stanowić realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób.

Policjantem jest się zawsze. Doświadczenie dzielnicowego zadecydowało

Zatrzymanie było możliwe dzięki doskonałej znajomości rejonu służbowego oraz osób, które na co dzień się w nim poruszają. Dzielnicowy asp. szt. Krzysztof Wójcicki, pełniąc służbę przez lata, zdobył wiedzę, która ma kluczowe znaczenie także poza godzinami pracy.

Zobacz, ile razy w 2025 roku system Red Light złapał kierowców w Olsztynie



Na tym skrzyżowaniu wielu kierowców instynktownie zdejmuje nogę z gazu. Jedni robią to z ostrożności, inni z obawy przed mandatem. System Red Light w Olsztynie od dawna nie jest już tajemnicą, a najnowsze dane pokazują wyraźną zmianę w zachowaniach kierowców. Liczby spadły, ale to wcale nie oznacza, że problem zniknął.

Ponad dwa tysiące wykroczeń w 2024 roku. Kierowcy wjeżdżali na czerwonym mimo kamer

System monitorujący przejazd na czerwonym świetle Red Light działa na skrzyżowaniu al. Sikorskiego z ulicami Tuwima i Synów Pułku w Olsztynie. To jedno z najbardziej ruchliwych miejsc w mieście, od lat wskazywane jako newralgiczne pod względem bezpieczeństwa ruchu drogowego. W 2024 roku system Red Light zarejestrował 2 500 wykroczeń polegających na przejeździe na czerwonym świetle. To liczba, która pokazuje skalę problemu w pierwszym pełnym roku funkcjonowania systemu.

Dla wielu kierowców obecność kamer była wówczas nowością. Część z nich nie spodziewała się automatycznej kontroli, inni bagatelizowali ryzyko, licząc na to, że przejazd „na późnym żółtym” nie zostanie zarejestrowany. Efekt był widoczny w statystykach. Przejazd na czerwonym świetle oznacza dla kierowcy dotkliwe konsekwencje finansowe i punktowe. Za takie wykroczenie grozi mandat w wysokości 500 zł oraz 15 punktów karnych.

Rok później wyraźny spadek. W 2025 roku system zarejestrował 1 717 wykroczeń

W 2025 roku liczba zarejestrowanych naruszeń spadła do 1 717 przypadków. To o kilkadziesiąt wykroczeń mniej niż rok wcześniej i wyraźny sygnał, że zachowania kierowców zaczęły się zmieniać. Spadek nie był nagły ani przypadkowy. Dane pokazują trend, który często

pojawia się po uruchomieniu automatycznych systemów kontroli ruchu drogowego – po pierwszym okresie „szoku” liczba wykroczeń stopniowo maleje.

Dlaczego wykroczeń jest mniej niż w 2024 roku. Kamery zaczęły działać prewencyjnie

Niższa liczba wykroczeń w 2025 roku nie oznacza, że system Red Light działa rzadziej lub mniej skutecznie. Wręcz przeciwnie – to efekt działania prewencyjnego. Kierowcy przyzwyczaili się do obecności kamer, wiedzą, że system działa przez całą dobę i rejestruje każdy wjazd na skrzyżowanie po zapaleniu się czerwonego światła. Informacja o wysokich mandatach i punktach karnych szybko się rozpowszechniła, co wpłynęło na ostrożniejszą jazdę.

Mniej wykroczeń to nie koniec problemu. System nadal rejestruje setki naruszeń

Choć statystyki za 2025 rok są niższe, liczba 1 717 wykroczeń wciąż pokazuje, że problem przejazdów na czerwonym świetle nie zniknął. Każde takie naruszenie to potencjalne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, w tym pieszych i rowerzystów.

System Red Light nadal pełni więc kluczową rolę w poprawie bezpieczeństwa na jednym z najbardziej obciążonych skrzyżowań w Olsztynie. Spadek liczby wykroczeń można traktować jako dowód jego skuteczności, ale jednocześnie jako sygnał, że nadmierna brawura kierowców wciąż pozostaje realnym problemem.

Olsztyńskie służby zatrzymały 10 znanych youtuberów! Zablokowano im konta



Z pozoru były to atrakcyjne loterie promocyjne, które przyciągały uwagę internautów i obserwatorów w mediach społecznościowych. W rzeczywistości – jak ustaliły służby – miały one niewiele wspólnego z legalną promocją. Sprawa, która wyszła na jaw, dotyczy znanych środowisk influencerów i youtuberów.

30 stycznia 2026 roku warmińsko-mazurska, zachodniopomorska Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) oraz Centralne Biuro Śledcze Policji (CBŚP) zatrzymały 10 osób podejrzanych o organizowanie nielegalnych gier hazardowych pod pozorem loterii promocyjnych. Zatrzymane osoby są związane ze środowiskiem influencerów i youtuberów.

Loterie promocyjne tylko z nazwy. Śledczy ustalili nielegalny mechanizm działania

Z ustaleń śledztwa wynika, że zatrzymani organizowali loterie, które formalnie przedstawiane były jako akcje promocyjne. W rzeczywistości sposób ich przeprowadzania spełniał znamiona nielegalnych gier hazardowych.

Śledczy podejrzewają, że działalność była prowadzona w sposób zorganizowany i przynosiła stałe korzyści finansowe. Postępowanie prowadzone jest na

polecenie Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie.

Zatrzymania na polecenie prokuratury i przeszukania w kilku województwach

Na polecenie prokuratury funkcjonariusze urzędów celno-skarbowych z Olsztyna oraz ze Szczecina, działając wspólnie z Centralnym Biurem Śledczym Policji, przeprowadzili działania na terenie kilku województw.

Przeszukania odbyły się w województwach wielkopolskim, podlaskim, mazowieckim, kujawsko-pomorskim oraz świętokrzyskim. Podczas działań zabezpieczono materiał dowodowy, w tym dokumentację księgową, dokumentację elektroniczną oraz inne przedmioty mogące mieć istotne znaczenie

dla prowadzonego postępowania.

Gotówka, zegarki, biżuteria i złoto. Zabezpieczono mienie o dużej wartości

W trakcie akcji służby zabezpieczyły również mienie należące do zatrzymanych. Były to środki pieniężne w różnych walutach, których łączna wartość – po przeliczeniu na złote polskie – wynosi blisko 1 milion złotych. Zabezpieczono także pięć zegarków o wartości przekraczającej 600 tysięcy złotych, biżuterię o szacunkowej wartości około 120 tysięcy złotych oraz sześć sztabek złota o łącznej masie przekraczającej 12 gramów.

Dodatkowo, we współdziałaniu z Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej, zastosowano blokadę 39 rachunków bankowych. Znajdowały się na nich środki finansowe o łącznej wartości

przekraczającej 3,4 miliona złotych, a także ponad 11 tysięcy euro oraz 80 tysięcy dolarów amerykańskich.

Zarzuty udziału w grupie przestępczej i prania pieniędzy

Zatrzymane osoby zostały doprowadzone do prokuratury, gdzie usłyszały zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Działalność grupy miała obejmować organizowanie nielegalnych gier hazardowych oraz pranie pieniędzy. Wobec podejrzanych prokurator zastosował wolnościowe środki zapobiegawcze. Są to dozór Policji, zakaz opuszczania kraju, zakaz kontaktowania się z innymi osobami oraz poręczenia majątkowe.

Śledztwo w tej sprawie nadal trwa i ma charakter rozwojowy. Analizowane są kolejne materiały dowodowe oraz przepływy finansowe. Służby nie wykluczają dalszych zatrzymań ani kolejnych decyzji procesowych.

Lekarze odchodzą z pracy w szpitalu miejskim w Olsztynie. Pacjenci: „zostaliśmy bez opieki”



Część lekarzy zakończyła pracę w szpitalu miejskim w Olsztynie. Pacjenci poradni reumatologicznej, którzy zgłosili się do naszej redakcji mówią, że zostali bez możliwości leczenia. Placówka potwierdza, że umowy wygasły z końcem roku, a żaden z lekarzy nie przystąpił do nowych konkursów. Chorzy mówią wprost: „zostaliśmy bez opieki”.

Umowy wygasły, poradnia przestała przyjmować pacjentów

Poradnia reumatologiczna Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie nie przyjmuje pacjentów od 1 stycznia 2026 roku. Bezpośrednim powodem wstrzymania działalności jest brak lekarzy specjalistów, którzy mogliby realizować świadczenia zdrowotne w ramach tej poradni.

Szpital potwierdził, że w 2025 roku w poradni reumatologicznej pracowało dziewięciu lekarzy. Wszystkie umowy obowiązywały do 31 grudnia 2025 roku i nie zostały przedłużone.

Lekarze nie chcą pracować w szpitalu w Olsztynie

Po wygaśnięciu kontraktów szpital ogłosił postępowania konkursowe na udzielanie świadczeń zdrowotnych w poradni reumatologicznej i dermatologicznej. Jak jednak wynika z oficjalnych informacji, żaden z lekarzy nie złożył oferty.

„W 2025 roku świadczeń zdrowotnych w poradni reumatologicznej udzielało 9 lekarzy, na podstawie umów obowiązujących do 31 grudnia 2025 r. Na ogłoszone postępowania konkursowe nie wpłynęły oferty” – przekazała dyrekcja szpitala w odpowiedzi przesłanej naszej redakcji.

Kolejne postępowanie konkursowe zostało ogłoszone 15 stycznia 2026 roku, z terminem składania ofert do 29 stycznia 2026 roku. Na moment publikacji artykułu szpital nie poinformował jednak, czy konkurs przyniósł rozstrzygnięcie ani kiedy możliwe byłoby wznowienie działalności poradni.

Szpital podkreśla jednocześnie, że formalnie nie doszło do wypowiedzeń – lekarze po prostu nie przedłużyli umów i nie przystąpili do nowych konkursów, co w praktyce oznaczało zakończenie pracy w tej placówce.

W trakcie jest także nabór na stanowisko lekarza specjalisty w zakresie chorób wewnętrznych.

Setki pacjentów z Olsztyna bez wizyt i bez ciągłości leczenia

Brak lekarzy ma bezpośrednie konsekwencje dla pacjentów. Jak poinformował szpital, w styczniu 2026 roku o braku możliwości realizacji świadczeń poinformowano łącznie 322 osoby zapisane do poradni

reumatologicznej. W tej grupie było: 42 pacjentów z zaplanowaną wizytą pierwszorazową i 280 pacjentów oczekujących na wizyty kontrolne.

Placówka zapewnia, że pacjenci byli informowani telefonicznie o odwołaniu wizyt i mogli zdecydować o przesunięciu terminów. W praktyce – jak wynika z relacji przekazywanych redakcji – wielu chorych musiało samodzielnie szukać pomocy w innych placówkach, często poza Olsztynem.

„Zostaliśmy bez opieki”

Do redakcji zgłosili się pacjenci, którzy od lat leczyli się w poradni reumatologicznej i nagle stracili możliwość kontynuowania terapii. Podkreślają, że w przypadku chorób reumatologicznych przerwanie ciągłości leczenia może prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia.

„Zostaliśmy bez opieki. Leczyliśmy się tu latami i nagle nie mamy gdzie kontynuować leczenia” – mówią pacjenci, którzy skontaktowali się z redakcją.

Część z nich zwraca uwagę na trudności z uzyskaniem jasnych informacji oraz brak wskazówek, gdzie mogą kontynuować leczenie w ramach publicznej ochrony zdrowia.

Kiedy poradnia reumatologiczna wznowi działalność?

Na to pytanie wciąż nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Dyrekcja szpitala deklaruje, że podejmowane są kolejne działania mające na celu pozyskanie lekarzy, jednak konkretnej daty przywrócenia świadczeń nie wskazano.

Dla pacjentów oznacza to dalszą niepewność i konieczność szukania specjalistycznej opieki poza miejskim szpitalem, często z długim czasem oczekiwania.

Nowa dyrektor szpitala obejmie funkcję na stałe od lutego

Kwestia problemów kadrowych w poradni reumatologicznej zbiega się w czasie ze zmianami na stanowisku dyrektora szpitala. Prezydent Olsztyna powołał na stanowisko dyrektora Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie Beatę Ostrzycką. Nowa szefowa placówki wygrała konkurs i formalnie obejmie funkcję 1 lutego 2026 roku, choć już wcześniej kierowała szpitalem jako pełniąca obowiązki

dyrektora.

Umowa z nową dyrektorką została podpisana 31 grudnia 2025 roku i będzie obowiązywać do końca stycznia 2032 roku. Beata Ostrzycka posiada wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu ochroną zdrowia i jest specjalistką w zakresie zdrowia publicznego.

Trudna sytuacja finansowa szpitala

Rok 2024 placówka zakończyła stratą w wysokości 9 201 049,62 zł, co oznacza niemal dwukrotne pogorszenie wyniku finansowego w porównaniu z rokiem 2023. W „Raporcie o sytuacji ekonomiczno-

finansowej Miejskiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie za 2024 rok oraz prognozie na lata 2025–2027” wskazano, że na wynik finansowy wpłynęły m.in. rosnące koszty działalności, w tym 20-procentowy wzrost wydatków na wynagrodzenia, a także zwiększone koszty usług obcych i energii. Dokument zwraca również uwagę na wysoki poziom zadłużenia oraz ujemny kapitał własny, który na koniec 2024 roku przekroczył 21 mln zł.

Jednocześnie w prognozach na lata 2025–2027 zapowiedziano działania naprawcze i stopniową poprawę sytuacji finansowej, jednak ich powodzenie uzależniono m.in. od realizacji planu finansowego oraz skutecznego pozyskiwania kadry medycznej, co – jak pokazuje obecna sytuacja – bywa poważnym wyzwaniem.

Takiego mrozu tej zimy jeszcze nie było. IMGW ostrzega Warmię i Mazury



Tak silnych mrozów tej zimy jeszcze nie notowano. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia pierwszego stopnia dla województwa warmińsko-mazurskiego.

Ostrzeżenia IMGW dla warmińsko-mazurskiego

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał zbiorcze ostrzeżenia meteorologiczne pierwszego

stopnia przed silnym mrozem. Alerty obejmują znaczną część województwa warmińsko-mazurskiego i obowiązują od nocy z 30 na 31 stycznia aż do 4 lutego. Ostrzeżenia mogą być aktualizowane w zależności od rozwoju sytuacji pogodowej.

Które powiaty są zagrożone silnym mrozem?

IMGW podzielił województwo warmińsko-mazurskie na dwa obszary ostrzeżeń, różniące się godziną rozpoczęcia alertów oraz prognozowaną temperaturą.

W pierwszej grupie powiatów ostrzeżenia obowiązują od godz. 21:00 w czwartek 30 stycznia. Alerty wydano dla powiatów: działdowskiego, elbląskiego, iławskiego, mrągowskiego, nidzickiego, nowomiejskiego, olsztyńskiego, ostródzkiego, piskiego i szczycieńskiego, a także dla miast Elbląg i Olsztyn. W tych rejonach nocami temperatura może spaść nawet do -22 stopni Celsjusza.

Druga część regionu została objęta ostrzeżeniami od północy z 30 na 31 stycznia. Dotyczy to powiatów: bartoszyckiego, braniewskiego, ełckiego, giżyckiego, gołdapskiego, kętrzyńskiego, lidzbarskiego, oleckiego i węgorzewskiego. W tej części województwa prognozowane są najniższe temperatury, lokalnie nawet do -25 stopni Celsjusza.

Wiatr będzie potęgować chłód

Synoptycy zwracają uwagę, że odczuwalna temperatura może być jeszcze niższa ze względu na wiatr. Początkowo jego porywy mogą osiągać do 25 km/h, a lokalnie nawet więcej, co dodatkowo spotęguje uczucie zimna, szczególnie w godzinach nocnych i porannych.

Apel do mieszkańców warmińsko-mazurskiego

Służby apelują o zachowanie ostrożności, ograniczenie długiego przebywania na mrozie oraz zabezpieczenie instalacji wodnych i grzewczych. Szczególną uwagę należy zwrócić na osoby starsze, dzieci oraz osoby w kryzysie bezdomności.

„Ostrzeżenie może być aktualizowane ze względu na podniesienie stopnia zagrożenia i wydłużenie jego ważności” – informuje IMGW-PIB.

źródło: IMGW-PIB

Europejski gigant wchodzi do Olsztyna. Wielka zmiana w popularnym banku



fot. Santander Bank

Znany bank, z którego korzystają setki tysięcy klientów w całej Polsce, wkrótce przestanie działać pod dotychczasową nazwą. Także w Olsztynie ma swoje placówki.

Akcjonariusze podjęli decyzję. Santander Bank Polska zmieni nazwę na Erste Bank Polska

23 stycznia 2026 roku akcjonariusze Santander Bank Polska zdecydowali o zmianie nazwy banku na Erste Bank Polska. Nowa marka ma zostać wprowadzona w drugim kwartale 2026 roku. Proces obejmie całą Grupę Kapitałową i ma podkreślić przynależność do austriackiej Grupy Erste, jednego z liderów sektora bankowego w Europie Środkowo-Wschodniej.

Po zatwierdzeniu uchwały przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie nowa nazwa zostanie wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Równolegle nowe nazwy otrzymają wszystkie spółki Grupy Kapitałowej, które w nazwie zawierają człon Santander. Zmiana nie obejmie Santander Consumer Bank Polska.

Grupa Erste głównym akcjonariuszem. Europejski gigant wchodzi do Polski

Od 9 stycznia 2026 roku Grupa Erste jest głównym akcjonariuszem Santander Bank Polska. To jedna z najbardziej rozpoznawalnych marek finansowych w Europie, działająca od ponad 200 lat. Obsługuje ponad 23 miliony klientów i znajduje się w ścisłej czołówce instytucji finansowych na większości swoich kluczowych rynków.

Grupa Erste prowadzi działalność w obszarze bankowości detalicznej, komercyjnej oraz rynków kapitałowych. Współpracuje z blisko milionem mikro,

małych i średnich przedsiębiorstw. W 2025 roku otrzymała tytuł najlepszego banku w Europie Środkowo-Wschodniej przyznany przez magazyn Euromoney.

Kampania informacyjna i zapewnienia dla klientów. Umowy i rachunki bez zmian

Wprowadzeniu nowej nazwy towarzyszyć będzie ogólnopolska kampania informacyjna i wizerunkowa. Bank zapowiada, że proces zmiany marki zostanie przeprowadzony w sposób jak najmniej odczuwalny dla klientów.

Zmiana nazwy i logo nie wiąże się z koniecznością podejmowania dodatkowych działań. Numery rachunków bankowych, karty płatnicze, numery PIN oraz infolinia pozostaną bez zmian. Klienci nadal będą korzystać z bankowości internetowej oraz placówek stacjonarnych. Wszystkie zawarte umowy zachowują ważność.

Placówki działają lokalnie. Bank obecny także Olsztyn

Santander Bank Polska prowadzi działalność również lokalnie. W Olsztynie funkcjonują placówki banku przy al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 44a oraz przy ul. Seweryna Pieniężnego 14. Obie placówki zostaną objęte procesem zmiany nazwy zgodnie z ogólnopolskim harmonogramem.

źródło: Santander

Napad na sklep „Małgorzatka”. Napastnik zaatakował ekspedientkę



Dziś w godzinach popołudniowych doszło do napadu na lokalny sklep w Marzęcicach. Nieznany sprawca miał rozpylić gaz pieprzowy, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Sprawą zajmuje się policja.

Napad na sklep w Marzęcicach

Do zdarzenia doszło 30 stycznia po południu. Nieznany sprawca wtargnął do sklepu Małgorzatka w Marzęcicach, powodując zagrożenie dla osób przebywających w środku. Według wstępnych informacji w trakcie napadu użyty został gaz pieprzowy.

Interwencja policji w sprawie napadu na sklep

Pracownicy sklepu niezwłocznie powiadomili służby. Na miejsce skierowano patrol policji, który zabezpieczył teren i rozpoczął czynności wyjaśniające. Funkcjonariusze ustalają dokładny przebieg zdarzenia oraz prowadzą działania zmierzające do ustalenia tożsamości sprawcy.

„Wtargnął zamaskowany mężczyzna, który przy użyciu przemocy wobec ekspedientki dokonał zaboru gotówki z kasy. Mężczyzna po zabraniu gotówki uciekł w nieznanym kierunku.” – przekazała Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawskim.

Apel o ostrożność

Policja apeluje do mieszkańców o zachowanie ostrożności i unikanie rejonu sklepu do czasu zakończenia czynności służb. Możliwe są chwilowe utrudnienia w okolicy miejsca zdarzenia.

źródło: PULS Powiatu Nowomiejskiego/KPP Nowe Miasto Lubawskie

Pożar domu jednorodzinnego. Jedna osoba w budynku



fot. OSP Jedwabno

Czwartkowy wieczór w niewielkiej miejscowości pod Szczytnem nagle przerwał spokój mieszkańców. Do służb wpłynęło pilne zgłoszenie, a na miejsce skierowano liczne siły straży pożarnej. Ogień szybko opanował część budynku, a sytuacja wymagała natychmiastowej reakcji.

Pożar domu jednorodzinnego w Burdągu. Zgłoszenie wpłynęło po godzinie 18

Do pożaru domu jednorodzinnego w miejscowości Burdąg doszło w czwartek, 29 stycznia. Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do służb ratunkowych o godzinie 18:35. Jak informuje Tygodnik Szczytno, ogień objął pomieszczenia na parterze budynku. Po przybyciu pierwszych zastępów straży pożarnej potwierdzono pożar wewnętrzny. Ogień rozwijał się w kuchni oraz w jednym z pokoi. W budynku panowała bardzo wysoka temperatura oraz silne zadymienie, które znacznie utrudniało działania ratownicze.

Jedna osoba w środku w chwili pożaru. Mężczyzna opuścił dom o własnych siłach

W momencie wybuchu pożaru wewnątrz budynku przebywała jedna osoba. Mężczyzna zdołał samodzielnie opuścić dom jeszcze przed rozpoczęciem właściwych działań gaśniczych. Z uwagi na widoczne ślady okopcenia został przebadany przez ratowników medycznych. Po przeprowadzeniu badań nie stwierdzono konieczności hospitalizacji. Poszkodowany pozostał na miejscu zdarzenia.

Siedem zastępów straży w akcji. Strażacy podali dwa prądy wody

Strażacy zabezpieczyli teren, przeprowadzili rozpoznanie sytuacji oraz odłączyli zasilanie elektryczne w budynku. Jak informuje Tygodnik Szczytno, strażacy podali dwa prądy wody na palące się pomieszczenia. Po opanowaniu ognia wykonano wentylację domu oraz dokładnie przeszukano wszystkie pomieszczenia, również z wykorzystaniem kamery termowizyjnej. Wewnątrz budynku nie ujawniono innych osób.

Dom nie nadaje się do zamieszkania. O zdarzeniu poinformowano gminę

W wyniku pożaru budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania. O zdarzeniu poinformowano gminę, która zajmie się dalszymi kwestiami organizacyjnymi. W działaniach ratowniczo-gaśniczych brały udział jednostki OSP z Burdąga, Nowego Dworu, Jedwabna oraz Szczytna. Łącznie w akcji uczestniczyło siedem zastępów i 24 strażaków.

źródło: Tygodnik Szczytno

Samochód utknął między rogatkami. Kobieta nie zdołała wyjechać przed przejazdem pociągu



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Niebezpieczne zdarzenie drogowe na przejeździe kolejowym na Mazurach postawiło na nogi służby - informuje Radio 5.

Groźne zdarzenie na przejeździe kolejowym w Wilkasach

Do niebezpiecznej sytuacji doszło 30 stycznia około godziny 8:00 w miejscowości Wilkasy, na terenie gminy Giżycko.

„W dniu dzisiejszym około godziny 8 w miejscowości Wilkasy na przejeździe kolejowym doszło do niebezpiecznego zdarzenia drogowego. Kierująca pojazdem utknęła między rogatkami, jednak nadjeżdżający pociąg mógł bezpiecznie przejechać” – relacjonowała Radiu 5 Iwona Chruścińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Giżycku.

Policja na miejscu zdarzenia

Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze policji, którzy zabezpieczyli miejsce i przeprowadzili niezbędne czynności. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń, a ruch kolejowy nie został

wstrzymany.

Po zakończeniu czynności policjanci zastosowali wobec kierującej pouczenie.

źródło: Radio 5

Możdżonek kontra Gozdyra. Ostra wymiana zdań o broni i badaniach myśliwych w Polsat News



fot. polsatnews.pl

Czy myśliwi powinni przechodzić regularne badania lekarskie i psychologiczne? To pytanie stało się osią burzliwej dyskusji w „Debach Gozdyry” na antenie Polsat News. Marcin Możdżonek, polityk Konfederacji i prezes Naczelnej Rady Łowieckiej, wprost przedstawił stanowisko swojego środowiska, które wywołało ostrą wymianę zdań w studiu.

Ostra debata w studiu Polsat News na temat badań myśliwych

Gościem programu prowadzonego przez Agnieszkę Gozdyrę był Marcin Możdżonek – były reprezentant Polski w siatkówce, radny Olsztyna, polityk Konfederacji oraz prezes Naczelnej Rady Łowieckiej. Rozmowa dotyczyła myślistwa, bezpieczeństwa na polowaniach oraz sprzeciwu środowiska myśliwych wobec wprowadzenia obowiązkowych, cyklicznych badań.

Możdżonek o badaniach: „Nie ma takiej potrzeby”

Agnieszka Gozdyra zwracała uwagę, że myśliwi są jedyną grupą w Polsce posługującą się bronią palną, która nie musi regularnie przechodzić badań lekarskich i psychologicznych. Możdżonek stanowczo się z tym nie zgodził, podkreślając, że jego zdaniem badania nie mają realnego wpływu na bezpieczeństwo.

„Przez ostatnie 20 lat organy ścigania i wyroki sądu

nie wskazały w ogóle, że przyczyną wypadków na polowaniach był stan zdrowia” – przekonywał w „Debach Gozdyry”, powołując się na statystyki wypadków przy polowaniach.

Polityk Konfederacji krytykuje projekt Polski 2050

Polityk Konfederacji odniósł się do propozycji ustawowych przygotowanych przez Polskę 2050, które zakładają wprowadzenie okresowych badań dla myśliwych. Jak zaznaczył, jego środowisko odrzuca ten projekt jako oderwany od rzeczywistości.

„Jesteśmy racjonalni, dlatego odrzucamy ten projekt. On jest nijak niepasujący do rzeczywistości” – mówił Możdżonek na antenie Polsat News.

Spór o wypadki i emocje. Możdżonek zarzuca manipulację

Dyskusja zaostrzyła się, gdy prowadząca próbowała przywoływać konkretne przypadki tragicznych zdarzeń z udziałem myśliwych. Prezes Naczelnej Rady Łowieckiej zarzucił jej manipulowanie emocjami i statystykami, wskazując, że przy około pięciu milionach polowań rocznie liczba wypadków jest znikoma.

„Wypadki biorą się zawsze ze złamania przepisów prawa, regulaminu i zasad bezpieczeństwa, a nie z braku badań” – podkreślał gość programu.

Sprawa postrzelenia 2-latki i wystrzał na komendzie policji

W trakcie programu prowadząca odniosła się także do głośnej sprawy z gminy Pasym, gdzie dwuletnie dziecko zostało przypadkowo postrzelone z broni myśliwskiej należącej do dziadka.

Kilka dni wcześniej ta sama broń – już po zabezpieczeniu – miała samoczynnie wystrzelić również na terenie komendy policji w Szczytnie.

Sprawą zajęła się prokuratura, która bada, czy doszło do błędu ludzkiego, czy zawiodły procedury zabezpieczenia broni.

Do tego wątku w „Debach Gozdyry” odniósł się Marcin Możdżonek, podkreślając, że w jego ocenie przyczyną tragedii nie był stan zdrowia właściciela broni, lecz rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa.

„Użytkownik broni przyszedł do domu z załadowaną bronią, co jest katastrofalnym złamaniem przepisów. Broń się przewróciła i wystrzeliła. To był błąd ludzki i nic więcej” – mówił prezes Naczelnej Rady Łowieckiej na antenie Polsat News.

Polityk Konfederacji zaznaczał jednocześnie, że nawet najbardziej restrykcyjne badania nie wyeliminują sytuacji, w których dochodzi do łamania podstawowych zasad posługiwania się bronią.

Szkolenia myśliwych zamiast badań

Jako alternatywę dla cyklicznych badań Możdżonek zaproponował obowiązkowe szkolenia i treningi dla myśliwych. Jego zdaniem to one realnie podnoszą poziom bezpieczeństwa.

„To szkolenia podnoszą umiejętności, a nie badania” – tłumaczył, porównując system do rozwiązań stosowanych wśród strzelców sportowych.

Nerwowy finał rozmowy Możdżonka i Gozdyry

Pod koniec programu doszło do niespodziewanego przerwania rozmowy przez głośny dźwięk w studiu, co tylko podkreśliło napiętą atmosferę debaty. Agnieszka Gozdyra podsumowała rozmowę krytycznie, wskazując, że argumenty gościa nie przekonują opinii publicznej.

„Dawno nie słyszałam takich intelektualnych fikołek” – oceniła prowadząca.

źródło: Polsat News

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	30/2026
Data wydania	30 stycznia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.